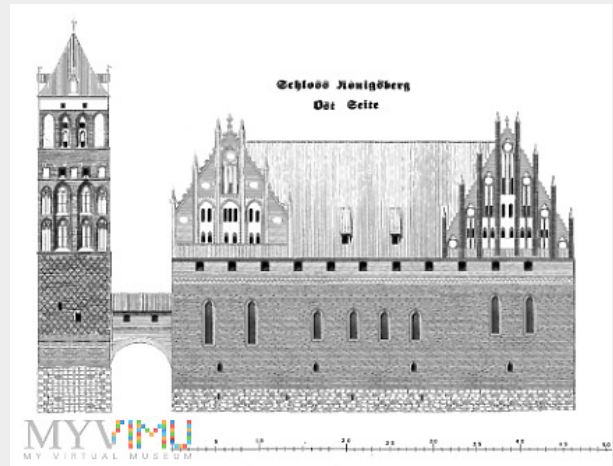
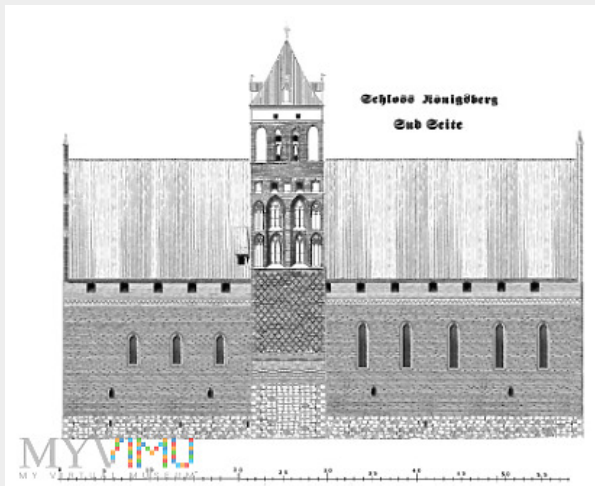


Zamki znad Zalewu Wiślanego. Królewiec**Kolekcja:** Zamki Krzyżackie rysunki**Muzeum:** Muzeum Orłósia**Właściciel:** orlos52**Stan eksponatu:** Bardzo dobry

Opis: Zamku w Królewcu (ordensburg Königsberg) jaki był nikt już nie widzi i nie zobaczy, mimo że Rosjanie co jakiś czas przebakują, że będą go odbudowywać. Nawet gdyby, to rodzi się pytanie w jakiej formie, czy jako budowlę średniowieczną, czy jako pałac królewski, który to elementów z czasów krzyżackich miał już trochę mało. Nie wierzę jednak, by na takie przedsięwzięcie się zdobyli, bo po co im coś takiego w sowieckim mieście. Na razie na terenie zamkowego przedzamcza stoi monstrualny, ohydny gigantyczny dom sowieta, który jest właśnie dobitnym świadectwem stosunku obecnych właścicieli Królewca (Kaliningradu) do zabytków byłej stolicy państwa zakonnego. Średniowieczna twierdza krzyżacka w Królewcu powstawała jako niczym nie wyróżniający się zamek konwentualny, na planie regularnego prostokąta, z zabudowanymi trzema skrzydłami, analogicznie jak zamek malborki. Początki budowy sięgają 1258 roku, gdy zaczęto wznosić mury obwodowe, na postumencie z kamieni polnych, jak we wszystkich prawie zamkach krzyżackich. Metoda ta była podyktowana tym, że mur kamienny dużo mniej chłonił wodę od ceglanego, a co za tym idzie piwnice i przyziemia zamków były mniej wilgotne. W nich to składowano zapasy wina, piwa, żywności, która nie wymagała zupełnie suchych pomieszczeń, a także uzbrojenia. Do końca XIII wieku dom główny był już właściwie gotowy. Wg. Niemieckiego badacza Friedricha Lahrsa, który jako jedyny prowadził w latach dwudziestych XX w kompleksowe badania zamku, skrzydło południowe zajmowała kaplica, oddzielona od kapitułarza pomieszczeniem pośrednim, w skrzydle wschodnim umieszczono refektarz. Nie znany jest natomiast układ pozostałych dwóch skrzydeł, jak również które z nich zostało zbudowane w czasach gdy zamek zaczął pełnić funkcję rezydencji Wielkiego Marszałka zakonu. Wiadomo za to że z południowego skrzydła wyprowadzono ganek łączący je z imponującą wieżą-dzwonnica, która pełniła również funkcje obserwacyjne. Nie jest udowodnione, iż zarazem miała ona pełnić rolę bergfriedu, raczej jej wielkość podobnie jak wieży malborskiej miała na przybyścach z zachodu (i wschodu) czynić wrażenie potęgi i bogactwa zakonu. Ze wschodniego skrzydła wychodził ganek wsparty na arkadzie, do kwadratowego gdaniska, które to znów podobnie jak w Malborku mogło spełniać wieże ostatecznej obrony. Od północy z kolei kolejny ganek łączył Zamek Wysoki z budynkiem infirmerii przylegającym do północnego muru przedzamcza. Skrzydło to zostało zbudowane najwcześniej w trzeciej dekadzie wieku XIV, podobnie jak w siostrzanych zamkach w Malborku, Lochstedt, czy Pokarminie. Ściany zdobione były ceramicznym fryzem oraz cegłą zendrówką, podobnie jak w innych zamkach z tej rodziny, o czym świadczą wykopane artefakty ceramiki budowlanej. Brama wjazdowa znajdowała się w skrzydle wschodnim. Dom główny posadowiony został pośrodku obszernego przedzamcza, ale nie był od niego oddzielony ani

fosą ani murem, czyli cała zasadnicza obronność założenia musiała polegać na fortyfikacjach zewnętrznych. Taki układ był właściwie wyjątkiem w budownictwie zamkowym krzyżaków, gdyż centralne położenie takiego budynku odnotowujemy tylko w Gniewie, ale tam jest on oddzielony od podzamcza parchamem, murem i nawodnioną fosą. Nietypowe posadowienie Zamku wysokiego wymogło wybudowanie licznych prostokątnych wież obronnych przylegających do murów przedzamcza i znacznie wysuniętych przed ich linie, co umożliwiała skuteczniejszy ostrzał flankujący wzdłuż murów. W narożniku północno-wschodnim zbudowano wieżę na planie oktagonalnym, co jeszcze zwiększało skuteczność rażenia celów. Było to jak na owe czasy rozwiązanie bardzo nowoczesne i dopiero po kilku latach stało się regułą w fortyfikacjach. Od samego początku zamek budowany był jako siedziba komtura i ... biskupa sambijskiego, co wiązało się z koniecznością późniejszego podzielenia całego założenia na dwie części. Z tego też powodu wybudowano reprezentacyjne skrzydło północne wzdłuż muru przedzamcza, które to miało murowany krużganek. Później budynek zajmował Wielki Marszałek, a po utracie Malborka Wielki Mistrz. Zamek od 1525 roku, czyli po sekularyzacji zakonu, był poddany licznym i daleko idącym przebudowom, przez co zupełnie zatracił swój średniowieczny wygląd. Skrzydła zamku wysokiego, z wyjątkiem południowego zostały wyburzone, do murów obwodowych przedzamcza dobudowano liczne budynki i powstał z tego pałac książęcy, później jedna z pruskich rezydencji królewskich, gdzie koronowano kolejnych Frycków i Wilusiów. Oryginalna, choć też mocno upstrzona różnymi fidrygałkami pozostała wieża-dzwonnica. Po przyznaniu części Prus Wschodnich ZSRR, w 1968r. Sowieci wysadzili zamek w powietrze, co by zniszczyć raz na zawsze „symbol niemieckiego militarizmu” (howgh). Jak już wspominałem obecni sowieci nawet coś tam kopią, coś przebąkują o odbudowie, nawet ich wielki przywódca Car aswobaditel miał dać kasę, ale będzie raczej jak cytat z filmu Kutza „i co będzie, g..no będzie). Elewacje z wykorzystaniem rysunków C. Steinbrechta Plan i rysunki techniczne Friedrich Lahrs Aksonometria moja z 1986 roku.